

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— zloty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-tam. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 1.

Nowe, sobota 1-go stycznia 1938 r.

Rok XV.

Wszystkim naszym Czytelnikom  
oraz Sympatykom pisma

życzymy

## DOBIEGO ROKU!

Redakcja i Administracja  
„Gazety Nowskiej”.

### Zabawa „Sokoła”.

W piątek, dnia 31 grudnia 1937 r. urządziła Tow. Gimn. „Sokół” w Nowem na sali p. Borkowskiego wielką noc sylwestrową. Artystyczna dekoracja sali. Wielka moc niespodzianek i miłych atrakcji. Dobra orkiestra. Początek o godzinie 19,30.

### Gwiazdka dla dzieci w Ochronie Miejskiej.

Staraniem tutejszych Sióstr urządzono w środę, dnia 22 grudnia 1937 r. w Ochronie Miejskiej dla najbiedniejszych dzieci naszego miasta uroczystość gwiazdkową.

Przy pięknie ustrojonej choince dzieci wygłosiły oaley szereg deklamacji i odśpiewały kolędy.

Radość dzieci była wielką, gdy ukazał się gwiazdor i rozdał im różne podarki.

Na uroczystości obecny był p. burm. Kuchczyński, wygłaszając przemówienie i życząc dzieciom „Wesołych Świąt”.

### Pomoc zimowa bezrobotnym.

Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Nowem wydał na cele zimowej pomocy bezrobotnym w czasie od 6—28. XII. 1937 r. w gotówce 637,71 zł, oraz w naturze na gwiazdkę: 300 otr. węgla, 247 kg. obleba, 85 kg. kielbasy, 85 kg. słoniny i 75 kg. mieszanki kawowo-cukrowej.

Obdarzenie bezrobotnych na gwiazdkę było możliwe jedynie dzięki zrozumieniu i ofiarności Szan. Obywateli. Dlatego Komitet składa wszystkim Ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Jednocześnie Komitet gorąco prosi o dalsze popieranie akcji pomocy zimowej, rychło wpłacenie do K. K. O. zaległych składek za listopad i grudzień 1937 r., oraz terminowe wpłacanie przyszłych rat miesięcznych.

Nowe, dnia 29 grudnia 1937 r.  
Obywatelski Miejski Komitet Zimowej Pomocy  
Bezrobotnym w Nowem.

## Z DNIA.

### WZROST BEZROBOCIA W POLSCE.

Jak wynika z ostatnich danych, liczba bezrobotnych w Polsce uległa dalszemu wzrostowi. Na dzień 15 grudnia 1937 r. zarejestrowano bowiem na terenie całego kraju 393.700 bezrobotnych, podczas gdy przed dwoma tygodniami, tj. w dniu 1 grudnia 1937 r. ilość bezrobotnych wyniosła 330.382 osoby.

Na przestrzeni jednego miesiąca, tj. od 15 listopada do 15 grudnia 1937 r. stan bezrobocia w Polsce zwiększył się o 110.923 osoby.

### WEŁNA SYNTETYCZNA ZE SŁOMY.

W najbliższym czasie wybudowana zostanie jeszcze jedna fabryka wełny syntetycznej w Niemczech. Budowa tej fabryki polecona została przez urząd dla niemieckich surowców w ramach planu 4-letniego. Siedzibą zarządu przedsiębiorstwa jest Berlin. Nie oznaczono natomiast dotychczas miejscowości, w której powstanie sama fabryka. Będzie to pierwsza w Niemczech fabryka wełny syntetycznej, oparta tylko częściowo na surowcu celulozowym, w przeważającej natomiast mierze na słomie.

W ten sposób rząd niemiecki zamierza zmniejszyć zapotrzebowanie na drzewo, niezbędne przy produkcji wełny syntetycznej z celulozy i przyczynić zapotrzebowanie na ten surowiec w kierunku słomy, której, według oświadczeń rządu, Niemcy posiadają bardzo duże ilości.

### UPRAWNIENIA DZIECI NIEŚLUBNYCH, PRZYBRANYCH I PASIERBÓW.

Jak określa ustawa o ubezpieczeniach społecznych dzieci nieślubne mają w stosunku do matki te same prawa, jakie przysługują dzieciom ślubnym, w stosunku zaś do ojca naturalnego tylko w tym wypadku jeżeli zostało już za życia oca sądownie ustalone, albo w wypadku gdy o costwo zostało poza sądownie uznane i ubezpieczony lożył na utrzymanie dziecka. Gdyby zaś dziecko urodziło się dopiero po śmierci oca, rozstrzyga sądowe ustalenie oicostwa.

Dzieci przybrane mają prawo do rent sierocych, jeżeli zostały przybrane przed powstaniem prawa do renty, i jeżeli nie mają prawa do renty ani po ocu ani po matce.

Pasierbowie i pasierbice mają prawo do rent sierocych, jeżeli pozostawali na utrzymaniu osoby ubezpieczonej przed powstaniem prawa do renty i jeżeli nie mają prawa do renty ani po ocu, ani po matce.

### Akademia Ochrony Pracy.

Przy muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie powstał specjalny oddział pod nazwą „Wzorcownia i poradnia bezpieczeństwa pracy.” Wzorcownia jest jeszcze jednym krokiem naprzód w tej akcji, jaką się od pewnego czasu prowadzi w dziedzinie ochrony pracy. Obok praktycznych posunięć w terenie, obok ustanowienia specjalistów, nadzorców warunków bezpieczeństwa, stworzono komórkę naukową, gdzie można realizować wszelkie pomysły i projekty, dotyczące zabezpieczenia pracownika od wypadku.

W państwach zachodniej Europy i w Stanach Zjednoczonych istnieje dość szeroko rozbudowany przemysł, wytwarzający różnego rodzaju osłony części maszyn, okulary zabezpieczające, ubrania, maski itp. Na żądanie poszczególnych zakładów pracy nie tylko dostarcza ten przemysł gotowych zabezpieczeń, ale projektuje i wykonywa zupełnie nowe rodzaje osłon, dostosowane do indywidualnych potrzeb danej fabryki. Istnieją poza tym specjalne biuro informacyjne, które w wypadkach szczególnie trudnych do rozwiązania nie tylko udzielają fabrykantowi pomocy w postaci rady, ale dają swych fachowców, specjalistów w dziedzinie bezpieczeństwa pracy we wszystkich działach przemysłu. Stacje doświadczalne, muzea, instytucje wyposażone w doskonałą aparaturę i liczny, pierwszorzędnie wyszkolony personel są do dyspozycji przemysłu już od lat. W ten sposób zorganizowanym wysiłkiem wależy społeczeństwo z molochem wypadków, zmniejszając ciągle listę jego ofiar.

U nas, niestety, sprawa ta przedstawia się gorzej. Przemysł wytwarzający zabezpieczenia jest dopiero w zaczątku, a stacjami doświadczalnymi nie ma poza jedną stacją w Mikułowie na Śląsku, przeznaczoną zresztą tylko do badań w dziedzinie górnictwa. To też „Wzorcownia”, która powstała przy Muzeum Techniki, wypełni choć w części tę lukę, jaka istnieje w naszym ubogim jeszcze aparacie walki wypadkami przy pracy. Obserwując nowe modele osłon, będzie mógł każdy nauczyć się, jak należy dbać o ludzkie zdrowie i życie. Inżynierowie bezpieczeństwa pracy, przemysłowcy, wytwórcy zabezpieczeń będą mieli możliwość obejrzenia nowych projektów, przedyskutowania ich wartości i ewentualnego ich ulepszenia. Ten dział Muzeum stanie się swego rodzaju akademią dla tych, którzy są powołani do służby społecznej w dziedzinie ochrony pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który finansuje tę Wzorcownię wspólnie z niektórymi



Wysuszone mydło Tukan nie niszczy nawet na delikatnie szych tkanek białizny.

organizacjami przemysłowymi w dobrze pojętym własnym interesie roztacza opiekę nad światem pracy fizycznej. Na skutek bowiem powstania tego działu w Muzeum muszą się zmienić metody w niektórych rodzajach przemysłu i większa ilość warsztatów objęta będzie przymusem zabezpieczenia części maszyn niebezpiecznych dla robotnika w czasie pracy.

Wzorcownia propaguje bezpieczeństwo pracy nie tylko przy pomocy odczytów, pokazów i wystaw, ale i prowadzi własne warsztaty, pracownie i montaż specjalnych zabezpieczeń, ogłasza konkursy i udziela subwencji na prace badawczo-konstrukcyjne w zakresie bezpieczeństwa pracy.

### Prawo i życie.

Czy posiadanie dwóch lokali przez lokatora jest podstawą do żądania eksmisji.

W zasadzie tak. Warunkiem ustawowym jest, aby lokator posiadał jedno mieszkanie w tej samej miejscowości, jeśli więc np. lokator posiada jedno mieszkanie w Warszawie, a drugie w Pruszkowie, eksmisja wyrzeczona być nie może. Właściciel domu nie może również korzystać z prawa eksmisji, skoro lokator drugie swe mieszkanie opuścił lub gdy został chociażby nieprawomocnie zasądzony na opuszczenie tegoż. Jak z powyższego wynika, lokator zaskarżony o eksmisję z lokalu A może się skutecznie bronić przed sądem tym, iż proces o eksmisję wytoczono mu już z lokalu B, a zatem może znaleźć się na bruku w razie przegrania obu procesów.

W jakiej sytuacji zarządcy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiadają osobiście za jej zobowiązania.

Przepis prawa jest jasny i krótki. „Jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, zarządcy spółki odpowiadają osobiście i solidarnie za jej zobowiązania.” A zatem z akcją przeciw zarządcom spółki wierzyciel może wystąpić do sądu z chwilą, gdy ma w ręku protokół komornika, stwierdzający, że egzekucja jest niewykonalna, np. wobec braku jakichkolwiek ruchomości lub aktywów spółki. W opisanej wyżej sytuacji zarządcy odpowiadają za zobowiązania spółki całym swym majątkiem i to solidarnie. Zarządca może się od tej odpowiedzialności uwolnić, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłosił upadłość, lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy albo wreszcie, że pomimo niezgłoszenia upadłości wierzyciel nie poniósł szkody. Niezależnie od norm powyższych, dalszy artykuł głosi, że kto będąc członkiem zarządu spółki nie zgłasza upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlega karze aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do 3 tys. zł, albo obu karom łącznie. Na tle powyższych przepisów, sąd handlowy w Warszawie rozpoznawał ostatnio kilka spraw wytoczonych przeciw zarządcom spółek z racji niedopełnienia obowiązku zgłoszenia upadłości spółki. We wszystkich tych sprawach zapadły wyroki zasądzające odszkodowanie od zarządców na rzecz pokrzywdzonych wierzycieli spółek.

## Pożądana gwiazdka.

Zakończone przed kilku dniami ciągnięcie trzeciej klasy czterdziestej Loterii możnaby nazwać ciągnięciem gwiazdkowym, gdyż odbyło się ono przed samymi świętami Bożego Narodzenia.

Główna wygrana — 100000 złotych padła w jednej z kolektur warszawskich na nr 111680. Trzema ćwiartkami podzielili się mieszkańcy przedmieścia Pragi, czwartą zaś nabyło grono osób za-



mieszkałych w Druszenkach z p. Jakubem Śledziakiem na czele. Pan Śledziak zapytany przez nas, co sądzi o zapowiadzianym podziale losów na pięć części, odparł:

Każdej reformie, zmierzającej do powiększenia liczby osób wygrywających, można tylko przyklasnąć.

### Kupił ryby — znalazł złoto.

W ogrodach rezydencji cesarskiej w Pekinie znajduje się opuszczony, samotny staw rybny, którym od lat nikt się nie zajmował. Aż tu przed dwunastu laty pewien Amerykanin, Joe Lowell, zwrócił się do władz chińskich z prośbą o udzielenie mu pozwolenia na połów ryb w stawie. Ponieważ Lowell zaproponował sumę 450.000 dolarów za wydzierżawienie mu stawu, władze chińskie bez namysłu zgodziły się na ten intratny interes. Wszystkich dziwiła jednak impreza, która pozornie nie przedstawiała żadnych korzyści dla Amerykanina, zgorzeleni zaś wprost byli krewni Lowella, którzy nie mogli pojąć, co mu strzeliło do głowy, aby utopić prawie pół miliona w zapuszczonym stawie.

Okazało się jednak po pewnym czasie, iż Amerykanin wiedział co robił, że był dobrym businessmanem. Otóż rzecz się miała tak: Lowell dowiedział się, że starych ksiąg chińskich, iż w Chinach panował przed dwustu laty zwyczaj, że ludzie bogaci z różnych prowincji cesarstwa przesyłali w prezencie cesarzowi piękne okazy ryb, które wpuszczano do stawu w ogrodach rezydencji monarchy w Pekinie. Każda jednak ryba miała przy ogonie złotą obrączkę, do której doczepiona była złota płytką z wrytym na niej nazwiskiem ofiarodawcy. Wyczytawszy to, sprytny Amerykanin nie pisał nikomu ani słówka o swym odkryciu, lecz przystąpił do rzeczy i wydzierżawił złotodajny staw.

Teraz dopiero, gdy staw był jego, kazał Lowell spuścić wodę i zaczął rozgrzebywać gęsty pokład szlamu, który zalegał dno stawu. Istotnie — w szlamie znajdowały się niezliczone szkielety ryb, a każdy miał ową złotą obrączkę i płytkę. Lowell wygrzebał więc ze stawu tyle złota, że fantastyczna napozór impreza przyniosła mu czysty zysk prawie miliona dolarów.

### Znak czasu.

W Hadze powstało osobliwe stowarzyszenie pod nazwą „Związek przechodniów”. Związek ten ma na celu obronę interesów przechodniów, zebranie funduszy, z których wypłacane mają być zasiłki dla tych, którzy staną się ofiarami nieszczęśliwych wypadków na ulicy. Organizacja stowarzyszenia postąpiła już tak daleko i obęła tak liczne rzesze, że zamierza ona wydawać dla celów propagandy własne pismo. Pismo to pod nazwą „De Voeltanger” zacznie się ukazywać począwszy od 1 stycznia 1938 r. Z motoryzacją musi być dobrze w Holandii, skoro jej wtórnym obławem jest związek pieszych.

### Polak twórcą pierwszej centrali dewiz.

Dzisiaj, gdy centrale dewiz upowszechniły się w Europie warto przypomnieć, że twórcą tego pomysłu był Polak, dr Leon Biliński, wielokrotny minister skarbu za czasów cesarstwa austriackiego. Jako gubernator Banku Austriacko-Węgierskiego, wprowadził on w r. 1900 pierwszą na świecie centralę dewiz. Pomysł Bilińskiego zastąpienia w obrocie międzynarodowym złota dewizami, czyli weksłami zagranicznymi, wywołał wielkie poruszenie w europejskich kołach finansowych. Biliński wygłosił na ten temat referat na IV zjeździe prawników i ekonomistów polskich w Krakowie w r. 1906. Odbitka referatu na temat nowej organizacji wypłat międzynarodowych, przetłumaczona na język niemiecki, uczyniła głośnym nazwisko Bilińskiego, jako wybitnego fachowca w sprawach walutowych. Do Banku Austriacko-Węgierskiego przyjeżdżali eksperci z różnych krajów dla studiowania nowych sposobów ochrony waluty przed odpływem złota. Na wiosnę 1908 r. zgłosił się do Bilińskiego ówczesny ambasador niemiecki, p. Tschirsky, z pisemnym poleceniem od kanclerza Rzeszy Niemieckiej z prośbą o przyjęcie delegacji Banku Rzeszy, w celu zapoznania się z nową metodą polityki dewizowej.

Gdyby na moją ćwiartkę zamiast dwudziestu przypadło szesnaście tysięcy, też nie miałbym powodu do zmartwienia. Oby tylko w dalszym ciągu los mi sprzyjał.

Podobny pogląd wyrazili również panowie Antoni Sikora, funkcjonariusz Urzędu Miar i Wag oraz



Franciszek Karwicki, kierownik szkoły, zamieszkał w Ostrowcu Świętokrzyskim, współwłaściciel ćwiartki nr 38047, który wygrał 75.000 zł. Podkreślili oni jeszcze dodatnie znaczenie, jakie mieć będzie dla graczy zredukowanie ilości losów do 160.000.

Ci co wygrali, spędzili niezawodnie święta w sposób radosny. Innych niech rozweseli myśl, że fortuna uśmiechnie się do nich w nadchodzącym ciągnięciu czwartej klasy.

### Amerykański cennik obiadowy.

W New Yorku otwarto restaurację, której właściciel wpadł na osobliwy pomysł. Liczy on nie za dania i napoje skonsumowane przy stole lecz za czas spędzony w gościny murach lokalu. Pomysł iście amerykański: im kto dłużej konsumuje swoją porcję, tym więcej zapłaci. Obliczanie konsumpcji ze stoperem w rękę nie byłoby żadną przynętą dla Europejczyka dla nowojorczyka jest jednak atrakcją, gdyż daje pole do rekordów gastronomicznych i pozwala na dokonywanie przy jedzeniu rozmaitych wyliczeń na czas, a zonglowanie cyframi jest słabostką Amerykan. Pomysłowy restaurator zaciera ręce, gdyż lokal jego cieszy się ogromną frekwencją, a przy tym kelnerom udają się tricki, powiększające rachunek, gdy... wydawanie potraw z kuchni trwa trochę dłużej niż zwykle.

### Zwierzęta wojskowe.

W Anglii dokonano spisu zwierząt, które należą do składu i „służą” w armii angielskiej. Lista obecności wykazała: 11.650 koni, 818 mułów, bawołu i osła. Osół „służy” w Gibraltarze, gdzie używany jest do przewożenia bielizny z koszar do pralni, bawół zaś ciągnie wóz ze śmieciami, które wymiatają co dzień z koszar na wyspie św. Maurycego. Ale to jeszcze nie wszystko. Niektóre pułki angielskie w Metropoli i w koloniach posiadają jeszcze zwierzęta — maskoty: Highlanderzy np. białe kozy, walijski pułk piechoty — czarnego kota, inne znów oddziały — owczarki, charty, koty małe.

### Obwieszczenie.

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że w myśl zarządzenia Pana Starosty Powiatowego — Świecie z dnia 25 listopada 1937 r. tabliczki rowerowe na okres rejestracyjny 1938-39 winny być wykupione najpóźniej do dnia 10 stycznia 1938 r.

Oplata za tabliczkę wynosi 4,— zł.

Nowe, dnia 22 grudnia 1937 r.

(—) Kuchozyński, burmistrz.

1938

### Z okazji

## Nowego Roku

składam mojej Szanownej Klienteli

najserdeczniejsze

życzenia

wszelkiej pomyślności.

## Drogeria pod Lwem

H. Pokora

Nowe — Gdańska 5.

Sprzedam tanio

używany fortepian.

Gdzie? wskaże eksp.

## Papier do pisania

w pięknym wyborze poleca

W. Wesolowski.

Szczęśliwego

## NOWEGO ROKU

życzą

Szanownym Odbiorcom oraz Przyjaciołom

Fr. Gorceński z żoną.

1938

1938

Z okazji

## NOWEGO ROKU

składam

moim Szanownym

Odbiorcom i Znajomym

życzenia wszelkiej pomyślności.

Paweł Klahs

mistrz rzeźnicki.

Szanownym Odbiorcom i Przyjaciołom życzy

## DOSIEGO ROKU

Józef Reiske

mistrz piekarski.

Szan. Odbiorcom oraz Przyjaciołom  
życzę szczęśliwego i pomyślnego

## Nowego Roku.

Bernard Lorkowski  
HURTOWNIA TYTONIOWA.

Szan. Klientom oraz Przyjaciołom życzy

## DOSIEGO ROKU

M. Markowski

mistrz rzeźnicki.

Szanownym Odbiorcom i Przyjaciołom  
życzy

## DOSIEGO ROKU

Konrad Bartoszewski

mistrz piekarski.

Szan. Klientom oraz Przyjaciołom  
życzy

## Dosiego Roku

Julian Borkowski

Handel towarów kolonialnych  
i hotel „Concordia“.